

# TIM BERNERS-LEE: SIECI SPOŁECZNOŚCIOWE MAJĄ DZIŚ ZBYT WIELKĄ WŁADZĘ

Według twórcy systemu zarządzania informacją, znanego dziś jako internet - Tima Bernersa-Lee, sieci społecznościowe mają zbyt wielką władzę. "Internet nie jest już tym, czym był 29 lat temu" - stwierdził Berners-Lee w swoim dorocznym liście.

Zdaniem Tima Bernersa-Lee, sieć, do której podłączają się dziś nowi użytkownicy, nie jest tym samym internetem, z którego wielu zaczęło korzystać 29 lat temu.

*To, co było kiedyś bogatym katalogiem blogów i stron internetowych, zostało skompresowane przez ciśnienie wytwarzane za pośrednictwem kilku dominujących platform. Ta koncentracja władzy pozwoliła platformom przejąć kontrolę nad tym, jakie idee i opinie są dziś dostrzegane oraz udostępniane pomiędzy użytkownikami*

Tim Berners-Lee

Twóra internetu dodaje:

*Te dominujące platformy mają wszelkie narzędzia, by kreować nowe przeszkody dla swojej konkurencji. Pozyskują start-upy, kupują masowo innowacje i zatrudniają najlepsze branżowe talenty. Dodajmy do tego przewagę konkurencyjną, jaką zyskują dzięki zbieraniu danych swoich użytkowników - w takiej sytuacji możemy spodziewać się, że następne dwadzieścia lat będzie o wiele mniej innowacyjne, niż minione dwie dekady*

Tim Berners-Lee

Jego zdaniem, koncentracja władzy pomiędzy jedynie kilkoma firmami, które są właścicielami platform społecznościowych, umożliwiła uczynienie z sieci internetowej narzędzia walki na szeroką skalę.

*W ostatnich latach widzieliśmy teorie spiskowe, które zyskały w mediach społecznościowych ogromną popularność, a także fałszywe konta na Twitterze i Facebooku, które wzmagały podziały społeczne i umożliwiały obcym graczom wpływanie na procesy demokratyczne, wreszcie zaś - cyberprzestępców wykradających dane osobowe*

Tim Berners-Lee

Jak ocenił, firmy zarządzające platformami społecznościowymi powstały w celu maksymalizacji zysków, nie zaś dobra w społeczeństwie. "Regulacje prawne mogą pozwolić zbudować nowe ramy odpowiedzialności społecznej, które pomogą zaradzić bieżącym problemom" - zaznaczył, sugerując konieczność podjęcia działań regulacyjnych w stosunku do mediów społecznościowych, które jego zdaniem mogą być dobrym uczynkiem w stosunku do kolejnych kilku miliardów przyszłych użytkowników światowej sieci internetowej. W liście Tim Berners-Lee wspomniał też, że "ten rok będzie kluczowy dla historii internetu - to pierwszy raz w historii, kiedy ponad połowa populacji kuli ziemskiej będzie podłączona do sieci".

Twórca sieci nie podał w treści listu szczegółów, jak mogłyby wyglądać wspomniane przez niego ramy regulacyjne dla mediów społecznościowych. Zadeklarował jednak, że wraz z "założoną przez siebie fundacją Web Foundation gotów jest wziąć udział w pracach nad regulacjami na rzecz lepszej przyszłości internetu"